

Syn prezydenta Turcji oskarżony o pranie brudnych pieniędzy



Włoscy prokuratorzy oskarżyli Bilala Erdogana, syna prezydenta Turcji, o pranie brudnych pieniędzy. Zdaniem śledczych chodzi o kwotę 1 miliarda dolarów. Prezydent Turcji ostrzegł już Włochy, że aresztowanie jego syna mogłyby się skończyć problemami w relacjach z tym krajem.

35-letni Bilal Erdogan zamieszkał we włoskiej Bolonii, aby ukończyć studia doktoranckie. Syn Recepta Erdogana przebywa jednak poza granicami Włoch. Z kolei prokuratorzy wszczęli przeciwko niemu śledztwo w sprawie prania brudnych pieniędzy. To wyraźnie nie spodobało się prezydentowi Turcji, który powiedział, że włoscy śledczy powinni skupić się na walce z mafią. "W tym kraju sędziowie podlegają konstytucji i prawu, nie prezydentowi Turcji. Nazywa się to >>państwem prawa<<" - skomentował na Twitterze premier Włoch Matteo Renzi.

Źródło: telewizjarepublika.pl

Foto: Flickr/ alexeyklyukin/CC BY-SA 2.0